

Czasopismo
ogrodnicze

cena 17 zł
(w tym 8% VAT)

ISSN 2299-176X

nr 4/2020

ISSN 2299-176X

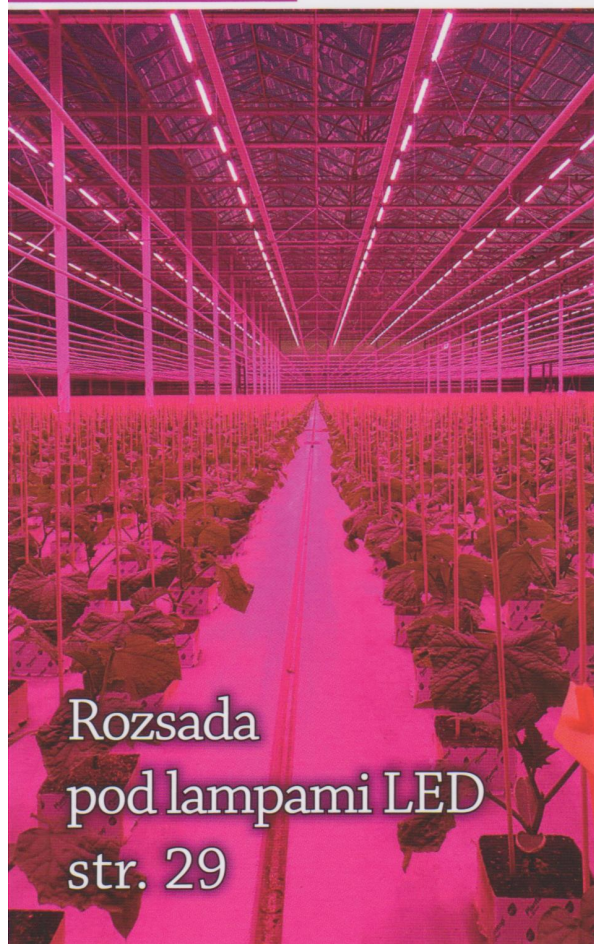


04

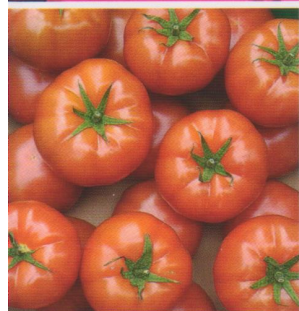
www.podoslonami.pl

POD OSŁONAMI

Uprawy w szklarniach i tunelach

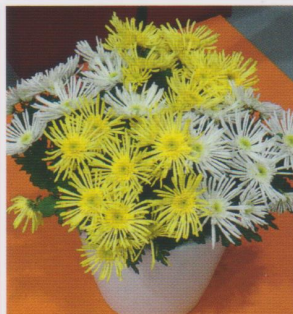


Rozsada
pod lampami LED
str. 29



Znane i nowe,
czerwone
i malinowe
str. 38

Nowości
doniczkowe
str. 54



Sezon
balkonowo-
-rabatowy



Fot. 1. Jednym z charakterystycznych produktów Diant-Polu są kaskadowe konstrukcje kwietnikowe zbudowane z pierścieni (tu: obsadzone pelargoniami i zieliskami), przeznaczone do dekoracji miast

Optymistyczne dziś i jutro

Alicja Cecot

Gospodarstwo ogrodnicze Diant-Pol Polska, należące do Anny i Dariusza Kwietniów oparło się kryzysowi, który wywołała tegoroczna pandemia koronawirusowa. Ta młoda rodzinna firma, działająca w miejscowości Prandocin-Wysiołek koło Słomnik w Małopolsce systematycznie się rozwija od chwili założenia w 2006 r. i jest już dobrze rozpoznawalna na krajowym rynku ozdobnych roślin sezonowych; ma także klientów za naszą południową granicą. W produkcji wyróżniają się gatunki balkonowo-rabatowe oraz bratki, choć oferta jest szeroka i niemal całoroczna. Właściciele – inaczej niż większość polskich ogrodników o podobnej specjalności – postawili jednak przede wszystkim na asortyment do miejskich nasadzeń i dekoracji przestrzennych (fot. 1). Nie tylko ten wybór zadecydował o sukcesie, jaki odnieśli prowadząc „kwiatowy” biznes.

14 lat minęło...

Nazwa Diant-Pol to pomysł pana Dariusza, który odpowiada za sprawy techniczne, produkcyjne oraz logistykę i zawodowo związał się z kwaciarstwem dzięki żonie. Kiedy jeszcze przed 2006 rokiem pomagał teściom przez kilka lat w ich gospodarstwie ogrodniczym w Tropiszowie pod Krakowem, zwrócił szczególną uwagę na uprawiane tam goździki (*Dianthus*), które włączono do wiosennego doboru balkonowo-rabatowego. I tak,

pierwszy człon nazwy firmy A. D. Kwietniów (fot. 2 na str. 44) pochodzi od łacińskiej nazwy rodzajowej tych roślin, a drugi łatwo kojarzy się z Polską. Goździki – przede wszystkim z grupy Oscar – to dziś jedne z wielu roślin, które uprawiają w Prandocinie młodzi ogrodnicy. Wciąż są lubiane, także przez klientów.

Jak podaje pani Anna, w sumie w ciągu roku produkowane jest 1,8 mln roślin – około 120 gatunków i odmian. Są wśród nich taksony po-

pularne i powszechnie dostępne, jak np. pelargonia bluszczolistna Ville de Paris ‘Red’ czy pelargonia Calliope® L ‘Dark Red’, ale prawdziwe „smaczki” dotyczą oferty kwietnikowej.

Państwo Kwietniowie korzystają z gotowych materiałów wyjściowych – rozsąd i ukorzenionych sadzonek – które zamawiają głównie w firmie Syngenta Flowers, ale także w paru innych przedsiębiorstwach: Volmary, Florensis, Benjy-Flora.



Fot. 2. Anna i Dariusz Kwietniowie, właściciele tego gospodarstwa



Fot. 3. Santolina cyprysikowata (*Santolina chamaecyparissus*)



Fot. 4. Zielistka Sternberga (*Chlorophytum comosum*)



Fot. 5. *Gaura lindheimeri* Geyser® 'Pink' (koniec kwietnia) fot. 1-13 A. Cecot

◀ Jak się wyróżnić?

W asortymencie rabatowym, który interesuje zarządy miejskie, ważne pozycje zajmują między innymi: alternantera (*Alternanthera*), irezyna Herbsta (*Iresine herbstii*), kalocefalus Browna (*Calocephalus brownii*) – rocznie produkuje się 50 tys. roślin, santolina cyprysikowata (*Santolina chamaecyparissus* – fot. 3), starzec popielny (*Senecio cineraria*) 'Silverdust', zielistka Sternberga (*Chlorophytum comosum*) – jedna z najważniejszych upraw (fot. 4), o 100-procentowym przyroście w 2020 r., gdy wziąć do porównania liczbę roślin wyprodukowanych w poprzednim sezonie.

Oprócz tych roślin sezonowych, przydatnych na kwietniki dywanowe, zwracają uwagę inne gatunki o ozdobnych liściach, a zarazem zwieszających się (płożących) pędach, jak np.: pokrzewica Forstera (*Plectranthus forsteri*) 'Variegatus' – o liściach białobrzedzonych i 'Nico' – zielonolistna, silniej rosnąca; wilec ziemniaczany (*Ipomoea batatas*) – m.in. odmiany Papas 'Purple Heart' (bordowa) i 'Marguerite' (żółta); bluszcz kurdybanek (*Glechoma hederacea*) 'Variegata', *Diochondra argentea* 'Silver Falls', tojeść rozesłana (*Lysimachia nummularia*) 'Goldilocks'. Ta ostatnia, klasyfikowana do bylin, traktowana bywa często w uprawie (tak jest w Diant-Polu) oraz pod względem zastosowania jak roślina jednoroczna – „strukturalna”, czyli uzupełniająca kompozycje, dodająca koloru, stanowiąca kontrast dla okazów o dekoracyjnych kwiatach. Podobnie rzecz się ma z inną byliną – gaurą Lindheimera (*Gaura lindheimeri*), która szybko zyskuje uznanie (+300% sprzedaży w tym gospodarstwie w stosunku do 2019 r.) i która również pełni rolę rośliny tła, ale w pełni sezonu wegetacyjnego przykuwa wzrok także ze względu na kwiatostany. W przypadku tego gatunku gospodarze wybrali odmiany z grupy Geyser® – 'White' i 'Pink' (fot. 5) – o szybkim, a także wyrównanym wzroście i rozwoju oraz wczesnym kwitnieniu.

W grupie niepospolitych produktów, które charakteryzują ofertę Anny i Dariusza Kwietniów, znajduje się też heliotrop peruwiański (*Heliotropium arborescens*) – gatunek „retro”, który wrócił do łask, dobrze znoszący wysoką temperaturę, o ciemnoniebieskich kwiatach pachnących wanilią. Ogrodnicy zdecydowali się na odmianę Scen-tropia® 'Dark Blue' (fot. 6), którą wyróżnia intensywne krzewienie się roślin, a zatem obfite kwitnienie.

Z asortymentu nowej generacji zwracają uwagę m.in. szalwie – omączona (*Salvia farinacea*) 'Mauritius' (jednoroczna) czy omszona (*S. nemorosa*) Sensation 'Sky Blue' (wieloletnia – fot. 7).



Fot. 6. *Heliotropium arborescens* Scentropia® 'Dark Blue'



Fot. 7. *Salvia nemorosa* Sensation 'Sky Blue'

Podsumowując, właściciele gospodarstwa mówią, że w ofercie dla miast przeważają rośliny nie tylko wizualnie atrakcyjne, pozwalające tworzyć kontrastowo zabarwione kwietniki, ale i „bezobsługowe”, czyli odporne na

trudne warunki uprawy na rabacie – zwłaszcza na niedobór wody, nadmiar słońca, ekstremalną temperaturę.

Takie cechy muszą być też brane pod uwagę w przypadku roślin do pojemników z serii Terra, które – obsa-

dzone – także trafiają z Prandocina do różnych miast i miasteczek jako efektowna ozdoba przestrzeni publicznej. Poza wymienionymi już pelargoniami bluszczolistnymi (również z grupy Decora) i zielistkami, często stosowane są tu intensywnie rosnące begonie, m.in. z grup BIG oraz Dragon Wing, bądź wilce ziemniaczane.

Diant-Pol używa nie tylko kaskadowych konstrukcji kwietnikowych zbudowanych z pierścieni, lecz także różnych innych typów pojemników Terra (fot. 8 na str. 46), choćby takich, które służą do zawieszania na latarniach. Od 2013 roku jest zresztą przedstawicielem oraz dystrybutorem rozmaitych produktów firmy Terra z Zielonej Góry.

Szczególne rośliny balkonowe

Kierując część produktów na rynek detaliczny (głównie za pośrednictwem giełd), A. D. Kwietniowie sięgają też po asortyment przeznaczony dla klientów

R E K L A M A

Anniversary Veronica spicata

Odmiany zakwitające w pierwszym roku uprawy!

Nadają się również do typowej produkcji z przetrzymywaniem. Rośliny w produkcji doniczkowej osiągają 25 cm wysokości. Kwitną od końca kwietnia i powtarzają kwitnienie przez cały sezon.

Do produkcji jednorocznej:

- Zakwitają po 12 tygodniach uprawy
- Produkcja w doniczka 12-13 cm
- Do sprzedaży od czerwca.

Do produkcji przez zimę:

- Po przetrzymywaniu, kwitną 3 tygodnie wcześniej od Ulster Dwarf Blue
- Zimotrwałe w doniczkach i na miejscu stałym!
- Do sprzedaży od kwietnia.

Zamów już teraz z innymi bylinami wiosennymi!



Florensis Polska
Biuro: Hrubieszowska 6a | 01-209 Warszawa
T: 22 616 32 63 | E: polska@florensis.com
www.facebook.com/florensispolka | www.florensis.pl



Anniversary Rose & Blue



Fot. 8. Jeden z rodzajów pojemników Terra – obsadzony najpopularniejszą pelargonią z oferty Diant-Polu (*Pelargonium peltatum* Ville de Paris ‘Red’); uprawa w tunelu wolnostojącym



Fot. 9. *Delosperma Cooperi* (*Delosperma cooperi*) – odporna na słońce i niedobór wody

centrów i sklepów ogrodnich, którzy również cenią ciekawostki. Ostatnio, na przykład, bardzo wzrosło zainteresowanie ozdobno-użytkowymi truskawkami (*Fragaria × ananassa*) z grupy Frago® (np. odmiany ‘Ruby Ann’ czy ‘White Beltran’), które już od kilku lat są produkowane w Diant-Polu. Nadają się do wiszących pojemników, kwitną i owocują przez całe lato, ale wymagają regularnego podlewania.

Na drugim biegunie znajdują się rośliny gruboszowate o walorach wyłącznie dekoracyjnych, wytrzymałe na suszę, upał i ostre słońce (czyli warunki,

jakie dają się we znaki w ostatnich latach): przypołudnik stokrotkowy (*Dorotheanthus bellidiformis*) Mezo™ ‘Trailing Red’ o atrakcyjnym dwubarwnym ulistnieniu i niewielkich czerwonych kwiatostanach oraz delosperma Coopera (*Delosperma cooperi*) – efektownie kwitnąca (fot. 9), wrażliwa na mróz bylina. Sukulenty te oferowane są w wiszących pojemnikach.

Pozostały asortyment na lato

W głównym sezonie produkcji – finalizowanej sprzedażą w kwietniu, maju – licznie królują w tym gospodarstwie begonie, zwłaszcza stale kwitnące (*Begonia semperflorens*); w sumie 180-200 tys. sztuk. Na drugim miejscu plasują się pelargonie bluszczolistne (100 tys. szt.). Wśród popularnych gatunków są ponadto: aksamitka rozpierzchła (*Tagetes patula*) – popyt na nią jednak maleje; lobelia przyławkowa (*Lobelia erinus*) – jak stwierdził pan Dariusz, nastąpił wyraźny wzrost zapotrzebowania na tę roślinę, szczególnie na odmiany o białych kwiatach; argyranthemum krzewiaste (*Argyranthemum frutescens*) – uprawia się odmiany z grupy Molimba; scewola wachlarzowata (*Scaevola saligna*, syn. *S. aemula*) – odmiany z grupy Whirlwind® – która ostatnio chętnie wykorzystywana jest do dekorowania miejskich kompozycji.

Nie brakuje też kaskadowych petunii, określanych na rynku nazwą „surfinie” – różnorodność odmian, o rozmaitych barwach kwiatów pozwala sprostać potrzebom niemal każdego miłośnika tych roślin.

Trzy razy bratki

Anna i Dariusz Kwietniowie najwięcej jednak produkują bratków (*Viola × wittrockiana*) – łącznie z fiołkami rogatymi (*V. cornuta*) rocznie kierują na rynek 360 tys. roślin.

Uprawy odbywają się w trzech terminach: na sprzedaż wczesnowiosenną (wraz z prymulami, stokrotkami i niezapominajkami), letnią (lipiec, sierpień) oraz jesienną (wrzesień, październik). Dominują wielkokwiatowe odmiany bratka – z grupy Delta, uzupełniane odmianami z gr. Colossus (w sezonie letnim) oraz fiołkami rogatymi (w terminie wiosennym i jesiennym).

W Diant-Polu wyraźnie rośnie więc w ostatnich latach produkcja tej grupy roślin sezonowych. To przeciwna tendencja niż w większości innych tego typu polskich gospodarstw, w których raczej rezygnuje się z bratków. Pan Dariusz zastosował strategię kojarzącą się z ruchami typowymi dla doświadczonych graczy działających na giełdach papierów wartościowych. – Gdy inni ogrodnicy w Polsce wycofywali się z uprawy bratków, my ją zwiększaliśmy. I to był strzał w dziesiątkę – podkreśla D. Kwiecień. Nie twierdzi przy tym, że ceny, jakie można uzyskać za bratki, są satysfakcjonujące: w „normalnym” roku (a nie takim, jak bieżący – „koronawirusowy”) sprzedaje się dobrej jakości rośliny w doniczkach najwyżej po 1,10 zł/szt. (w hurcie), a to nie wystarcza, by wypracować przyzwoity zysk, gdy stale rosną koszty produkcji i dystrybucji. Pan Dariusz przyznaje zarazem, że dużo bratków kupują od niego klienci ze Słowacji.

Jesienny sezon

W przeszłości gospodarze prowadzili pokaźną produkcję wrzosów pączkowych oraz wielkokwiatowych chryzantem doniczkowych na 1 XI (ukorzenio-

ne sadzonki kupowali w firmie Szaj). Obecnie obie te uprawy stanowią margines. Realizowane są tylko na konkretne zamówienia. – Wrzosa ograniczyliśmy głównie z powodu jakości wody, jaką dysponujemy – tłumaczy pan Dariusz. – Korzystamy z odmian z grupy Beauty Ladies® – dodaje.

Jesiennym hitem stała się natomiast ozdobna kapusta (*Brassica oleracea*) – heterozyjne odmiany z grupy Nagoya (hodowli firmy Sakata) – w tym sezonie państwo Kwietniowie zamówili 20 tys. sztuk rozsąd tych roślin, dwa razy więcej niż rok wcześniej.

Infrastruktura i środki produkcji

Uprawa odbywa się w tunelach foliowych. Właściciele zaczęli od niskich wolnostojących obiektów, które skonstruowali i postawili samodzielnie. Służą one do dziś (jest w sumie 10 takich namiotów, z których część zostanie jednak wkrótce rozebrana).



Fot. 10. Tunel zblokowany, który ma 8 naw i stawiany był sukcesywnie od 2009 do 2018 roku

Na 2009 rok datuje się przełom technologiczny w gospodarstwie Diant-Pol: firma Farmer CO. rozpoczęła wówczas w Prandocinie budowę 6-nawowego bloku foliowego o docelowej powierzchni 2500 m², do które-

go niedawno (w 2018 r.) dodała dwie nawy o nietypowej szerokości 11 m, zamiast wcześniejszych 9 metrów (fot. 10 i 11). – Chcieliśmy maksymalnie wykorzystać dostępną jeszcze powierzchnię na terenie gospodarstwa,

R E K L A M A

Calliope to najlepszy wybór dla konsumentów!

Pelargonium interspecific – nowa jakość

- Kwitnie nonstop aż do jesiennych przymrozków
- Bardzo trwałe, duże kwiatostany
- Szeroka paleta intensywnych kolorów
- Niezwykła tolerancja na suszę i upał – ważne w obliczu zmian klimatu!
- **Calliope L Dark Red** – niekwestionowany lider wśród pelargonii nowej generacji

Oferujemy dwa typy wzrostu: Calliope L (Large) i Calliope M (Medium). Różnią się wielkością, ale tak samo zachwycają!





Fot. 11. Dwie najnowsze nawy bloku foliowego mają nietypową szerokość 11 m – pozwoliło to na maksymalne wykorzystanie powierzchni dostępnego terenu



Fot. 12. Jeden z czterech pieców nadmuchiowych P-90 z firmy PPHU Ekopiec



Fot. 13. Rozdrabniacz Hortevo do podłoża torfowego, współpracujący z doniczkarką Mayer TM 1610

pozostałą po postawieniu sześciu typowych naw, dlatego złożyliśmy wykonawcy specjalne zamówienie, a on je zrealizował – objaśnia D. Kwiecień.

Obecnie łączny areal upraw pod osłonami w Diant-Polu wynosi 8000 m². Jeszcze w tym roku, ze względu na potrzebę zwiększania i dalszego unowocześniania produkcji, planowana jest kolejna inwestycja: postawienie drugiego bloku foliowego (częściowo na miejscu najstarszych niskich tuneli) – o powierzchni 2000 m². Zlecono ją ponownie firmie Farmer CO. Łukasza Kłóska.

Tunel zblokowany pokryty jest podwójną warstwą folii Deltatex INC – utworzona w ten sposób poduszka powietrzna, a ponadto szczyty obiektu wykonane z poliwęglanów oraz kurtyny cieniująco-energetyczne pozwalają na spore oszczędności ciepła. Gospodarstwo nie jest wyposażone w stały system ogrzewania. Do dogrzewania bloku foliowego, które prowadzi się w wybranych nawach, służą 4 olejowe piece nadmuchiowe P-90 z firmy PPHU Ekopiec (fot. 12) – zastąpiono nimi używane poprzednio nagrzewnice Munters. Jak ocenia pan Dariusz, nowe piece, o mocy 90 kW, z wbudowanym wentylatorem i z regulacją temperatury nadmuchu (stosuje się 80°C) oraz przepływu powietrza, są wydajne i bezpieczne. Strumień ciepła jest tak rozprowadzany wokół urządzenia, że nie ma niebezpieczeństwa uszkodzenia roślin ustawionych w pobliżu na zagonach gruntowych tunelu.

W każdej nawie zamontowano wentylatory mieszające powietrze oraz poprawiające warunki wilgotnościowe i termiczne pod osłonami. Są umieszczone na przemian – przy przedniej i tylnej ścianie obiektu. Włączają się/wyłączają automatycznie przy przekroczeniu zadanych poziomów temperatury i wilgotności względnej pod folią.

Do uprawy i hartowania roślin, nadawania im bardziej zwartego pokroju („naturalne skarlanie”) wykorzystuje się też zewnętrzne zagony – koło tuneli.

W 2020 roku pp. Kwietniowie zamierzają wyposażyć obecny blok foliowy w nowe samojezdne ramiona nawadniające (dwie belki zamontowane pierwotnie, w 2009 r., nie całkiem spełniły swojego zadanie, toteż obecnie podlewa się uprawy tylko ręcznie, za pomocą węża) – zamówiono je tym razem w firmie Speccom z Bochni. Mają być dostosowane do konkretnych potrzeb gospodarstwa Diant-Pol: m.in. zlecono zainstalowanie dozowników proporcjonalnych do nawozów – Dosatron.

Speccom wyposażył też obiekt w komputer klimatyczny z autorskim oprogramowaniem, z którego funkcjonowania pan Dariusz jest bardzo zadowolony. Urządzenie, zainstalowane w ub. r. umożliwia indywidualne, także „ręczne” sterowanie klimatem w każdej sekcji obiektu, w którym są zaprogramowane 3 różne poziomy temperatury. Program precyzyjnie uwzględnia też inne ważne parametry, które decydują np. o zamknięciu/otwarcu połączeń dachowej tunelu, jak choćby siła wiatru.

Ostatnio zakupiono ponadto rozdrabniacz Hortevo do podłoża torfowego, współpracujący z doniczkarką Mayer TM 1610 (fot. 13). To kolejna udana inwestycja. Pozwala korzystać z substratu w big balach (o objętości 4,5 m³) – a nie, jak poprzednio w workach 70-litrowych – co ułatwia sadzenie i przynosi oszczędności.

Państwo Kwietniowie korzystają z podłoży firmy Klamann. Obecnie testują 2 różne substraty tego producenta dostarczane w big balach, bazujące na frakcji 0-25 mm „jasnego” torfu wysokiego o średnim stopniu rozłożenia, mające pH 6, zawierające glinę, startową dawkę podstawowych składników pokarmowych – 1 g nawozu na 1 dm³, mikroelementów i zwilżacz. Są to substraty TS 2 311 (z dodatkiem torfu cegielkowego) oraz TS 3 441 (z włóknami drzewnymi) – ten drugi polecany dla roślin o dłuższym okresie produkcji.

Do dokarmiania upraw (w formie fertygacji) stosuje się głównie wieloskładnikowe, rozpuszczalne w wodzie nawozy z firmy ICL – Peters Professional Plant Starter (10-52-10 + mikroelementy) oraz te z serii Universol (w zależności o fazy wzrostu i rozwoju roślin, a także gatunku: Zielony, Niebieski, Pomarańczowy, Fioletowy). Ponadto gospodarze używają polskiego nawozu wieloskładnikowego Florovitu AGRO (z mikroelementami) – zwłaszcza do zasilania kaskadowych petunii z grupy Surfinia i jej podobnych. Aby zapewnić dalszą dobrą kondycję roślin – u klienta finalnego lub w przestrzeni publicznej – okazy w wiszących doniczkach oraz te przeznaczone do obsadzania konstrukcji Terra dokarmiane są nawozem o przedłużonym działaniu Osmocote Exact Hi.End 5-6M.

W Diant-Polu stosowane są do produkcji zwykłe doniczki (o średnicy 8,5-12 cm) oraz wiszące pojemniki (Ø 21 lub 23 cm). Kupowane są w firmach: Ad-Plast, Modiform i MZ Forma.

Woda pobierana jest z dwóch bardzo wydajnych studni głębinowych – znajdujących się 35 m i 98 m pod ziemią. Postępująca w naszym kraju susza nie zagraża więc temu gospodarstwu, jak zapewniają właściciele. Woda, którą dysponują, ma jednak za wysoki poziom wapnia, toteż jest uzdatniana za pomocą kwasu azotowego.

Zasięg i dystrybucja

Jeśli chodzi o zamówienia dotyczące obsadzania miast i miasteczek, państwo Kwietniowie najdłużej współpracują z Buskiem (rośliny z Prandocina zdobią przede wszystkim zdrojową część tej miejscowości), Włoszczową, Ostrowcem Świętokrzyskim. Lista tego typu odbiorców jest jednak długa i obejmowała nawet 100 pozycji. Zarazem imponuje zasięg geograficzny dostaw z Diant-Polu, które docierają nie tylko do centralnej Polski czy na pobliskie, południowe tereny kraju, ale też na jego północne, zachodnie i wschodnie krańce. Stałych klientów firma ta posiada również na Słowacji i w Czechach.

Rośliny – ustawione na wózkach CC – rozwożone są samochodami dostawczymi Diant-Polu, przystosowanymi do tego celu, wyposażonymi m.in. w windy (jedynie w okresach największych spiętrzeń konieczne jest dodatkowe wynajmowanie zewnętrznej firmy transportowej). Pan Dariusz podkreśla znaczenie jakości spedycji roślin, w której też trzeba upatrywać sukcesu gospodarstwa z Prandocina i rosnącego popytu na jego produkty oraz usługi.

Pytany o nowe – obowiązujące od 14 grudnia 2019 r. w całej UE – zasady wprowadzania towaru na rynek, wymagające stosowania paszportów roślin, informuje, że w przypadku Diant-Polu wdrożenie tych przepisów odbyło się „bezboleśnie”. Ogrodnik zaliczył we WIO RiN-ie egzaminy uprawniające go do samodzielnego nadawania paszportów, a prowadzona w firmie pełna księgowość ułatwiła organizację oraz funkcjonowanie wewnętrznego systemu ewidencji i „paszportowania”, w tym automatyczny druk etykiet, w które muszą być przed ekspedycją zaopatrywane poszczególne partie towaru (w praktyce najmniejsza jednostka, do której dołączany jest paszport to opakowanie, a największa – wózek CC). Potrzebne było jedynie zakupienie specjalnego oprogramowania dotyczącego paszportów roślin, które współpracuje z dotychczasowym komputerowym programem do księgowania. – Przyjmując dostarczane nam materiały wyjściowe, nadajemy im kody, które towarzyszą danej partii roślin do chwili sprzedaży

R E K L A M A

CALLUNA
SADZONKI WRZOSÓW

BEAUTY LADIES
WRZOSY PĄCZKOWE

SKYLINE

www.CALLUNA.com.pl

Paniowice k. Wrocławia
ul. Cicha 15, 55-120 Oborniki Śląskie

tel. 608 777 767, 660 758 192
ogrodnictwokrzyzynski@wp.pl

– tłumaczy D. Kwiecień. Nowy system wymaga jednak dodatkowych nakładów pracy, która drożeje.

Wyzwania, perspektywy, osiągnięcia

Wśród pracowników można znaleźć takich, którzy są zatrudnieni w Diant-Polu od wielu lat, ale większość „rotuje”. W tym sezonie, ze względu na pandemię i zamknięcie granic, nie pojawili się Ukraińcy, którzy poprzednio dominowali w obrębie załogi, ale państwo Kwietniowie nie mieli problemu z ich zastąpieniem. Obecni pracownicy dojeżdżają z różnych miejscowości zlokalizowanych w promieniu ok. 20 km od Prandocina-Wysiołka, nawet z Krakowa.

Coraz większe z roku na rok koszty produkcji i dystrybucji to zasadnicze wyzwanie, przed którym stoją ogrodnicy. Wprawdzie ceny roślin, które oferują właściciele Diant-Polu, drgnęły tej wiosny (po raz pierwszy od ładnych kilku lat), ale ten niewielki wzrost nie rekompensuje drożyzny dotyczącej środków produkcji i robocizny. Między innymi ze względu na dużą w ub. r. podwyżkę cen energii elektrycznej, pan Dariusz ocenia, że koszty produkcji w bieżącym sezonie były o 10-15% większe niż w poprzednim, przy czym łagodna zima 2019/2020 pozwoliła znacznie zaoszczędzić na opale.

Pomimo że uprawy w tym gospodarstwie są energooszczędne, a tunel zblokowany, w którym wydzielono ogrzewane nawy, jest dobrze izolo-

wany, obniżono do 10-15°C temperaturę tych sekcji w okresie wiosennej produkcji (m.in. petunie, pelargonie). – I tak na ogrzewanie musieliśmy przeznaczyć w ostatnim sezonie 130 tys. zł; gdyby natomiast zastosować temperaturę optymalną dla ciepłolubnych pelargonii, zużylibyśmy o 300% więcej paliwa – szacuje pan Dariusz. Zarazem wyprodukowanie pierwszej partii roślin balkonowo-rabatowych na wczesne terminy (np. pelargonii bluszczolistnych na kwiecień), z reguły wymagające większych nakładów na ogrzewanie, jest celem gospodarzy, gdyż pozwala to korzystniej sprzedać towar.

Wyzwania stawia też współpraca z przedstawicielami miast, gmin, samorządów, kupującymi rośliny na kwietniki i do innych nasadzeń. Rozwija się ona, ale nierzadko zamówienia przychodzą z opóźnieniem, gdy tymczasem zleceniobiorca-ogrodnik musi w odpowiednim terminie sprowadzić materiały wyjściowe do produkcji danej partii roślin. Te rozsady lub ukorzenione sadzonki również ktoś produkuje na podstawie konkretnego, wcześniejszego zapotrzebowania, więc w przypadku niespodziewanych zleceń, Diant-Pol może się starać tylko o ewentualne nadwyżki. Tego procesu zdają się nie pojmować niektórzy urzędnicy.

Anna i Dariusz Kwietniowie są jednak optymistycznie nastawieni do przyszłości, choćby ze względu na stale rosnące zainteresowanie ich produktami, z którego wynika potrze-

ba zwiększania powierzchni upraw. Idzie z tym w parze dobra organizacja pracy i produkcji, jakość oferowanych roślin oraz poziom obsługi klientów. Osiągnięciem, które potwierdza stosowanie przez Diant-Pol zasad i procedur Dobrej Praktyki Rolniczej oraz bezpieczeństwo towaru dla konsumentów, jest międzynarodowy certyfikat GlobalG.A.P., jaki ta firma uzyskała w 2020 r.

Parę lat wcześniej, w 2014 i 2015 roku młodzi ogrodnicy zostali laureatami XVII i XVIII edycji Ogólnopolskiego Plebiscytu Gospodarczego „Wiktor” – Znak Jakości Przedsiębiorców, w kategorii „Rolnictwo”. Jako jedna z 40 najprężniej rozwijających się polskich firm, wybranych spośród przedsiębiorstw zgłoszonych wówczas o do tego konkursu, dwukrotnie odebrali w Warszawie prestiżową statuetkę, która przyznawana jest w różnych kategoriach za „upowszechnianie zasad etyki i rzetelnego wykonywania działalności gospodarczej”.

W gminie Słomniki znani są z działalności społecznej i charytatywnej, między innymi sponsorują zawody drużyn dziecięcych w halowej piłce nożnej – Diant-Pol Cup. – Zwrócono się do nas z prośbą o sfinansowanie tych zawodów, a my z przyjemnością się do tego przychyliliśmy – podsumowują państwo Kwietniowie. Roślinami ze swojego gospodarstwa obdarowują szkoły, dekorują centrum Słomnik. Ich otwartość oraz autentyczna pasja do wykonywanego zawodu procentują – nie tylko w biznesie. ■

R E K L A M A



FARMER
TUNELE FOLIOWE

Borek 352
32-765 Rzeszawa
tel. 14 611 71 74
www.tunele-foliowe.pl

